




Ewa Marynowicz-Hetka

Uniwersytet Łódzki

 <https://orcid.org/0000-0002-4036-8876>

Floriana Znanięckiego kategoria porządku – nieporządku w odczytaniu Lecha Witkowskiego a dyskurs pedagogii instytucjonalnych

Lech Witkowski’s Interpretation of Florian Znanięcki’s Categories of Order and Disorder, and the Discourse of Institutional Pedagogies

Abstract: In her article, Ewa Marynowicz-Hetka responds to Lech Witkowski’s postulate, formulated in his monograph on Florian Znanięcki. Witkowski suggests searching for “between” connections in analysis, thus expressing the trans-topicality of Znanięcki’s work. Marynowicz-Hetka is interested in searching for temporal and spatial bridges, for ways of connecting space and historical time with our present moment. Her analysis in this article focuses on transversally outlined concepts and approaches to practical activity, as clearly expressed in the reception of Florian Znanięcki’s work. Their frameworks and analogies can be found in recent conceptions of order and disorder, important for the socio-pedagogical horizon of thinking. This insight, formulated in Lech Witkowski’s book, constitutes the central premise of this article, its considerations inspired by the insights that the category of chaos present in Znanięcki’s work requires an intense focus on the content and manner of speaking about the following triad: order – disorder/chaos – re-ordering/new order. This insight also justifies a revisiting of the issue of the scope of transformations and institutional movements essential to the understanding of practical activity.

Keywords: chaos, order-disorder, institutional pedagogies/movements, transformational thinking, activity in the field of practice, Florian Znanięcki, Lech Witkowski

Z pewnością jeden z ważnych – acz przeoczonych często wątków rozpatrywanej koncepcji obejmuje sugestię, że procesy poznania i działania dotyczą „preegzystującej chaotycznej rzeczywistości”, którą usiłujemy racjonalizować, zawsze mając do czynienia ze wzrostem chaosu, wymuszającym radzenie sobie z coraz bardziej „rwącym potokiem chaotycznego świata”¹.

Punkt wyjścia: myśląc transformacje

Przytoczona w motcie teza Lecha Witkowskiego na temat znaczenia wczesnych tekstów filozoficznych Floriana Znanieckiego była inspiracją dla powrotu do problematyki transformacji, którą od wielu lat podejmuję indywidualnie i zespołowo, także w perspektywie międzynarodowej². Przykładem szczególnie intensywnej dyskusji o transformacjach jest cały numer tematyczny czasopisma „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne” z 2021 roku zatytułowany *Myśląc transformacje*³. Jak piszą redaktorzy naukowcy tego numeru, kategoria myślenia o transformacjach w zderzeniu z aktywnością w polu praktyki oraz profesjonalnego przygotowania do niej obejmuje wiele zagadnień problemowych, epistemologicznych, teoretycznych, metodologicznych i społecznych. Namysł nad tą kategorią inspiruje – jak piszą redaktorzy numeru – do formułowania następujących pytań: „jak funkcjonuje podejście dynamiczne, w którym przyjmuje się w życiu dominację »przepływu«? W jakie narzędzia należałoby wzbogacić/wyposażyć podejście kontekstualne, przyjmując, że sens działania konstytuuje się w sposób

¹ L. Witkowski: *Uroszczenia i transaktualność w humanistyce. Florian Znaniecki: dziedzictwo idei i jego pęknięcia*. Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2022, s. 533; F. Znaniecki: „Humanizm i poznanie” i inne pisma filozoficzne. *Rzeczywistość kulturową przeł.* oraz całość druku przygotował J. Wocial. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1999, s. 768.

² Pierwszy raz tematyka ta pojawiła się w formie uporządkowanej w podręczniku pedagogiki społecznej, gdzie omówiono koncepcję ruchów instytucjonalnych i pedagogii instytucjonalnych oraz analizy instytucjonalnej jako podejść do aktywności w polu praktyki. Por. E. Marynowicz-Hetka: *Pedagogika społeczna. Podręcznik akademicki*. T. 1. [Wykład]. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 268–298.

³ „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne” 2021, T. 2 (13): *Myśląc transformacje*. Red. nauk. J.M. Barbier, E. Marynowicz-Hetka. <https://czasopismo.naukiowychowaniu.uni.lodz.pl/resources/html/articlesList?issueId=14280> [dostęp: 15.05.2023].

lokalny i temporalny? Czy można mówić o prymacie praktyki nad teorią? Jak myśleć o symultanicznych transformacjach organizmów, podmiotów i procesów, takich jak: postrzeganie, wyobrażanie, osądzenie i rozumowanie? Jak pojąć aktywność w trakcie jej trwania?⁴. Pojemność tych pytań uniemożliwia szybkie i jednoznaczne formułowanie odpowiedzi, ale może stanowić matrycę dalszych refleksji i studiowania innych lektur. Tak też zostały one spożytkowane przy zgłębianiu problematyki transformacji, dostrzeżonej przez Lecha Witkowskiego we wczesnych tekstach filozoficznych Floriana Znanięckiego, w których jakże widoczna jest - użyję terminu tytułowego rozprawy Lecha Witkowskiego - transaktualność myśli⁵.

Lektura dzieła Lecha Witkowskiego, zbieżność interpretacji autora z moimi aktualnymi zainteresowaniami badawczymi, a także jego siła przekonywania czytelników do relektury⁶ prac Znanięckiego skłoniły mnie do podjęcia studiów nad stanowiskiem tego myśliciela w kwestii racjonalności - chaosu czy, jak proponuję w artykule, porządku - nieporządku, w odniesieniu do dyskursu pedagogii instytucjonalnych. Silnym impulsem do koncentracji na tym zagadnieniu była uwaga Witkowskiego, że rozdział pt. *Uroszczenia racjonalności i przedmioty historyczne w kulturze* autor uważa „za kluczowy dla książki”⁷, zwłaszcza „rozumienie dynamiki oraz powiązań wiedzy i działania”⁸, które określa jako „dwoiste napięcie między racjonalnością i chaosem”⁹.

W odpowiedzi na postulat Lecha Witkowskiego wielokrotnie powtarzany w rozprawie o Florianie Znanięckim nie będę przyjmować instytucjonalnej postawy dualistycznej, ale ograniczę się do poszukiwania połączeń „pomiedzy”, dając wyraz owej transaktualności

⁴ J.M. Barbier, E. Marynowicz-Hetka: „Myśląc transformację” - wprowadzenie w problematykę. „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne” 2021, nr 2 (13), s. 16-17. <https://doi.org/10.18778/2450-4491.13.02>.

⁵ L. Witkowski: *Uroszczenia i transaktualność w humanistyce...*

⁶ Warto w tym miejscu przypomnieć pogląd François Julliena w związku z powrotem do lektur po latach doświadczeń, takich lektur, które w mniejszym sensie są powtórzeniem, a bardziej ponownym odczytaniem, pozostawiającym niedopowiedzenia, a nie konkluzje. Por. F. Jullien: *Ponownie otworzyć możliwości: de-koïncydencja i kolejne życie. Wybór tekstów*. Przekł. i oprac. E. Marynowicz-Hetka. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź (w druku), rozdz. 4. Bliżej omawiam ten fenomen przy okazji studiów nad koncepcją pokolenia historycznego przywoływaną przez Helenę Radlińską. Por. E. Marynowicz-Hetka: *Pokolenie historyczne: wyłanianie społeczno-pedagogicznej ramy epistemologicznej*. „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne” 2022, nr 2 (15), s. 15-37. <https://doi.org/10.18778/2450-4491.15.02>.

⁷ L. Witkowski: *Uroszczenia i transaktualność w humanistyce...*, s. 542.

⁸ Ibidem.

⁹ Ibidem.

twórczości Znanieckiego, a więc poszukując pomostów, połączeń przestrzeni i czasu historycznego z czasem nam współczesnym. Analiza ta rozwijana będzie nie w formule strukturalno-instytucjonalnej, ale w ujęciach transwersalnie zarysowanych konceptów i podejść do aktywności w polu praktyki, które w recepcji twórczości Floriana Znanieckiego wyraźnie wybrzmiały, a ich zręby, podobieństwa można odczytać w aktualnych koncepcjach porządku – nieporządku, ważnych dla społeczno-pedagogicznego horyzontu myślowego. Myśl tę odnajduję również w dziele Lecha Witkowskiego, choć prawdopodobnie posługujemy się nieco inną terminologią. Spojrzenie transwersalne, a nie strukturalno-instytucjonalne jest bardzo zbliżone do prac inter- i transdyscyplinarnego poszukiwania przesłanek, konceptów sprzyjających pojmowaniu aktywności w polu praktyki, co jest jednym z ważniejszych problemów epistemologicznych współczesnej pedagogiki społecznej¹⁰. Tak więc podjęta dyskusja pośrednio odnosi się do przesłanek tej subdyscypliny, która kontynuuje wizjonerską myśl Heleny Radlińskiej uczestniczącej z Florianem Znanieckim w tym samym pokoleniu historycznym¹¹. Studia nad światem, który „staje się” w procesach nieciągłości i zerwań¹², w długim trwaniu¹³ oraz w wielorakich przestrzeniach, zderzonych z oczekiwaniami praktyki do pojęcia aktywności w tym polu, zaowocowały propozycją namysłu nad paradygmatem transformacji¹⁴. Jego przejawy też odnajdujemy w dziele Lecha Witkowskiego¹⁵. Impulsem bezpośrednim do podjęcia tego zagadnienia było przekonanie, że obecna w twórczości Znanieckiego kategoria chaosu wymaga szczególnego zainteresowania i „wnikliwej lektury”¹⁶ oraz skupienia uwagi na tym, co i jak mówi

¹⁰ Por. m.in. E. Marynowicz-Hetka: *Pedagogika społeczna. Pojmowanie aktywności w polu praktyki*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2019.

¹¹ Por. m.in. L. Witkowski: *Przełom dwoistości w pedagogice polskiej. Historia, teoria, krytyka*. Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2013; „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne” 2022, T. 2 (15): *Helena Radlińska i jej pokolenie historyczne*. Red. tematyczni I. Kamińska-Jatczak, J. Sosnowska. <https://czasopismo.naukiowychowaniu.uni.lodz.pl/resources/html/articlesList?issueId=14778> [dostęp: 15.05.2023].

¹² G. Bachelard: *Kształtowanie umysłu naukowego. Przyczynek do psychoanalizy wiedzy obiektywnej*. Przeł. i posł. opatrzył D. Leszczyński. Słowo/Obraz Terytoria, Gdańsk 2002.

¹³ F. Braudel: *Les Écrits de Fernand Braudel*. Vol. 2: *Les Ambitions de l'histoire*. De Fallois, Paris 1997; Idem: *Historia i trwanie*. Tłum. B. Geremek, W. Kula. Czytelnik, Warszawa 1999.

¹⁴ „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne” 2021, T. 2 (13)...

¹⁵ L. Witkowski: *Uroszczenia i transaktualność w humanistyce...*

¹⁶ Ibidem, s. 533.

o triadzie: porządek - nieporządek/chaos - ponowne uporządkowanie / nowy porządek.

Racjonalizacja porządkowania i chaos w myśli Znanięckiego: dwoistość napięcia

Tytuł tego podrozdziału nawiązuje do tezy sformułowanej przez Lecha Witkowskiego wskazującej na „wyraźnie obecne u niego [Floriana Znanięckiego - E.M.H.] dwoiste napięcie między racjonalnością i chaosem”, ważne z uwagi na pojęcie „dynamiki oraz powiązań wartości wiedzy i działania”¹⁷. Stanowisko to wpisuje się w szerszy pogląd, który autor nazywa „śladem dekonstrukcyjnej wrażliwości”¹⁸, i wiąże się z „wielosystemowym” postrzeganiem świata. Witkowski syntetyzuje postrzeganie tej koncepcji przez Znanięckiego tak: „Nie wolno jednak pomijać tej kategorii, gdyż wielokrotnie pojawia się ona w kontekście odniesień do »przedmiotów historycznych«, ze wskazaniem na jej obecność nie tylko źródłową, ale także powracającą, pulsującą, jak chociażby w takim znamionnym i paradoksalnym sformułowaniu, znamionującym wnikliwość rozumienia złożoności procesów interakcji między działaniami, ich organizacyjnym porządkiem i dynamiką powstającej relacji”¹⁹. I dalej: „Wskazanie na to dwukierunkowe, dające obosieczne efekty napięcie między racjonalnością i chaosem wydaje mi się niezwykle doniosłym i aktualnym ogniwem myśli młodego Znanięckiego”²⁰.

Tak wprost sformułowana wskazówka o konieczności podjęcia dalszych studiów nad kategorią chaosu przywoływaną przez Znanięckiego stanowiła dla mnie wyraźny impuls do powrotu do konceptu porządek - nieporządek, rozwijanego w dyskursie ruchów/pedagogii instytucjonalnych, jakże ważnych dla pojmowania aktywności w polu praktyki. Stanowi także uwiarygodnienie wskazanych w tym tekście poszukiwań w zderzeniu myśli Floriana Znanięckiego z ważną dla praktyki pedagogicznej koncepcją ruchów/pedagogii instytucjonalnych.

Wniknięcie, jak chce tego Bogdan Nawroczyński²¹, mówiący o pracy nad tekstem, w myśl Znanięckiego i pojęcie go w autentycznym ujęciu, a nie w prześwietleniu z już posiadanymi reprezentacjami pojęć ważnymi dla omawianej tu kwestii: porządku - nieporządku, wymagało

¹⁷ Ibidem, s. 542.

¹⁸ Ibidem, s. 539.

¹⁹ Ibidem, s. 533.

²⁰ Ibidem, s. 534.

²¹ B. Nawroczyński: *Życie duchowe. Zarys filozofii kultury*. Księgarnia Wydawnicza F. Pieczętkowski i S-ka, Kraków-Warszawa 1947.

sporej uważności w analitycznym oraz transwersalnym podejściu do tekstu. Dobrym narzędziem tej analizy okazało się śledzenie myśli autora poprzez pojęcia kluczowe dla omawianego zagadnienia. Są nimi: porządek; nieporządek/chaos; trwanie w czasie i w przestrzeni; stawanie się. Ich omówienie porządkuje ten podrozdział.

Dwa porządki *versus* porządek w dwu wymiarach

W eseju Floriana Znanieckiego z roku 1919 pt. *Rzeczywistość kulturowa* znajdujemy rozdział zatytułowany *Teoretyczne porządki rzeczywistości*²², a w nim paragraf *Porządek fizyczny*²³, w którym autor wyróżnia dwa porządki i pisze tak: „z jednej strony mamy porządek statyczny rzeczy, własności i relacji; z drugiej strony – dynamiczny porządek przyczynowo-skutkowy zdeterminowanych procesów”²⁴. Inaczej mówiąc: porządek statyczny stanowi stan rzeczy, obejmuje procesy „logicznie ustabilizowane”, „tak, iż każdy proces zostaje ujęty jako następstwo czasów”²⁵. W dalszych fragmentach mówi o „kategoriach statystycznego racjonalnego porządku”²⁶, czyli, jak sądzę, używa ich zamiennie; w kategoriach porządku linearnego i z punktu widzenia celu tego tekstu będzie to mniej eksponowany pogląd.

Porządek dynamiczny „jest – zdaniem Znanieckiego – znaczenie prostszy w swej logicznej strukturze”²⁷; „przeczy zasadzie przyczynowości”²⁸, ponieważ „pojawienie się nowego typu oznaczałoby, że przyczyną był nie tylko proces determinujący inny proces, lecz w pewnej, chociażby najmniejszej, mierze akt twórczy”²⁹; w efekcie tworzyłaby się nowa zmiana jakościowa. „Ten nowy typ procesów, który przedtem nie istniał, pojawił się w doświadczeniu praktycznym”³⁰.

W tym typie porządku „Szereg [procesów – E.M.H.] nie może mieć ani początku, ani końca, ponieważ istnienie tej determinacji nie jest przez nie uwarunkowane”³¹. Ta myśl Znanieckiego przywołuje pogląd

²² F. Znaniecki: „*Humanizm i poznanie*” i inne pisma filozoficzne..., s. 769-910.

²³ Ibidem, s.787-808.

²⁴ Ibidem, s. 789.

²⁵ Ibidem.

²⁶ Ibidem, s. 800.

²⁷ Ibidem, s. 805.

²⁸ Ibidem, s. 806.

²⁹ Ibidem.

³⁰ Ibidem, s. 804.

³¹ Ibidem.

François Jullien³² o procesie de-koincydencji, który również nie ma początku, ponieważ zachodzi w toku transformacji bezszelastnych³³. Jest wyrazem niezgody na rzeczywistość i uczestniczy w jej stawaniu się, stanowi kontekst ponownego otwarcia i zmiany³⁴.

Mówiąc o dynamice procesów, Znanięcki podkreśla znaczenie nowych konfiguracji tego samego procesu, który uczestnicząc w tworzeniu rzeczywistości, staje się bardzo złożony dynamicznie. Tak pisze: „zmienia się tylko jego [procesu - E.M.H.] logiczny charakter, także zamiast nowego typu procesu mamy nową formę kombinacji procesów. [...] faktu tego pomijać nie można, gdy postulujemy, aby w ten sam sposób traktować całkowite stawanie się rzeczywistości”³⁵. Umożliwia to przejście do dalszych konceptów związanych z tytułowymi terminami.

Między chaosem a porządkiem w kontekście trwania - stawania się

Z punktu widzenia proponowanego przyglądania się myśli Znanięckiego w kontekście dyskursu ruchów instytucjonalnych/pedagogii instytucjonalnych ważna jest interpretacja Lecha Witkowskiego, podkreślająca „paradoks obecności i powracania chaosu w racjonalizacjach”³⁶, która to kategoria wielokrotnie pojawia się w kontekście odniesień do „przedmiotów historycznych”. Chodzi tu - jak pisze Witkowski - „nie tylko o jej obecność źródłową, ale także powracającą, pulsującą [...] w rozumieniu złożoności procesów interakcji między działaniami, ich organizacyjnym porządkiem i dynamiką powstających relacji”³⁷. Tezę tę potwierdzają następujące sformułowania Znanięckiego zawarte w paragrafie pt. *Praktyczna organizacja rzeczywistości*, kiedy to autor zastanawia się nad kwestią relacji „między racjonalną organizacją rzeczywistości a irracjonalnym chaosem świata realnego, ujętego w konkretności historycznej”³⁸ oraz „między subiektywnością a obiektywnością, między irracjonalnością a racjonalnością [i w końcu - E.M.H.] między chaosem a porządkiem”³⁹. We wszystkich tych przypadkach,

³² F. Jullien: *Rouvrir des possibles. Dé-coïncidence, un art dopérer*. Édition Observatoire, Paris 2023, oraz przygotowywany do opublikowania wybór tekstów Julliena - F. Jullien: *Ponownie otworzyć możliwości...*

³³ F. Jullien: *Les transformations silencieuses*. Grasset&Fasquelle, Paris 2009.

³⁴ O implikacjach tego stanowiska dla praktyki miałam okazję mówić na XXXI Zjeździe Polskiego Stowarzyszenia Szkół Pracy Socjalnej, który odbywał się we Wrocławiu w roku 2022.

³⁵ F. Znanięcki: „Humanizm i poznanie” i inne pisma filozoficzne..., s. 808.

³⁶ L. Witkowski: *Urozczenia i transaktualność w humanistyce...*, s. 533-536.

³⁷ Ibidem.

³⁸ F. Znanięcki: „Humanizm i poznanie” i inne pisma filozoficzne..., s. 662.

³⁹ Ibidem, s. 664.

a zwłaszcza najbardziej nas interesującym porządku – nieporządku – ponownego porządku i ponownego otwarcia „przejście jest ciągłe”, stwierdza Znaniecki⁴⁰. Równocześnie silnie podkreśla, że: „Racjonalność świata realnego nie jest więc porządkiem absolutnym, z logiczną koniecznością. [...] jest ona empiryczną, częściową organizacją konkretnej rzeczywistości i musi rozwijać się w trwaniu i rozciągłości w obrębie szerszego konkretnego rozwoju świata historycznego; [...] nigdy jednakże nie udaje jej się przeniknąć i uporządkować tego chaosu”⁴¹.

Stanowisko to brzmi bardzo współcześnie i znajomo. Mieści się w tekście opublikowanym w roku 1919, a więc w okresie, kiedy w Europie myślenie całościowe i procesualne było uprawiane przez wielu⁴². Interesujące mogłoby być przeanalizowanie, do jakich źródeł odnosił się Znaniecki, formułując tę i podobne tezy. Wynik tej analizy mógłby pozwolić na formułowanie hipotez o „stawaniu się” Znanieckiego. Niestety nota bibliograficzna dołączona do dzieła Znanieckiego jest bardzo oszczędna i dodatkowo wybiórcza, ponieważ „zawiera adresy bibliograficzne prac obcojęzycznych cytowanych przez Znanieckiego za oryginałami, a tłumaczonych na język polski”⁴³. Tak więc na tym etapie prac niewiele więcej można powiedzieć, jedynie przywołać innych autorów, na przykład Gastona Bachelarda⁴⁴, podkreślającego procesualność zerań i nieciągłości, czy też późniejszego od Znanieckiego Ferdynanda Braudela⁴⁵, autora konceptu trwania, długiego trwania i czasu długiego, bądź też zupełnie współczesnego Jeana-Marie Barbiera, podejmującego kwestię procesualności transformacji powiązanych⁴⁶.

W paragrafie *Doświadczenie i refleksja*, znajdującym się w studium *Rzeczywistość kulturowa*, Znaniecki definiuje „trwanie (*duration*), jako ogólną empiryczną formę doświadczenia”, która oznaczać może „następstwo elementów w terażniejszości; elementy te w stosunku do terażniejszości należy rozpatrywać jako uporządkowane w jednowymiarowy szereg, zewnątrznie każdy względem pozostałych, a mimo

⁴⁰ Ibidem.

⁴¹ Ibidem, s. 667.

⁴² Pewne przykłady takiego podejścia podają w tekście: E. Marynowicz-Hetka: *Pokolenie historyczne...*

⁴³ F. Znaniecki: „*Humanizm i poznanie*” i *inne pisma filozoficzne...*, s. 1109.

⁴⁴ G. Bachelard: *Kształtowanie umysłu naukowego...*

⁴⁵ F. Braudel: *Les Écrits de Fernand Braudel...*; Idem: *Historia i trwanie...*

⁴⁶ J.M. Barbier: *Leksykon analizy aktywności. Konceptualizacje zwyczajowych pojęć*. Przekł. i oprac. E. Marynowicz-Hetka. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016, s. 230, oraz: J.M. Barbier: *Penser en termes de transformations conjointes*. Innovation Pédagogique et Transition, 22.04.2022, <https://www.innovation-pedagogique.fr/article11987.html> [dostęp: 26.04.2022].

to w związku wzajemnym tak, żeby nadać szeregowi ciągłość⁴⁷. Wprowadzie nie posługuje się terminem transformacji powiązanych, kiedy przewiduje, że „ta definicja [może – E.M.H.] nastrożać [trudności – E.M.H.] naszemu rozumowi, który nie może pojąć zewnętrżności i ciągłości jednocześnie⁴⁸. Współcześnie taki pogląd spotyka się z pełnym zrozumieniem, kiedy to myśląc o esencji „stawania się”, powszechnie przyjmujemy, że dokonuje się to w nieliniarnym, ale spiralnym procesie trwania, które – jak chce również Znanięcki – jest „nieustannym stawaniem się”, możliwym tylko w postaci ciągłego pojawiania się nowych odmian preegzystujących przedmiotów⁴⁹. A dalej wprost dopowiada: „jego [przedmiotu rzeczywistości – E.M.H.] trwanie jest więc w istocie jego *stawaniem się*”⁵⁰.

Rezultaty analitycznego wnikania w interpretowaną przez Witkowskiego myśl Znanięckiego są obiecujące. Pozwalają w duchu „transaktualności” i „uroszczenia” na poszukiwanie powiązań myśli Znanięckiego oraz przestrzeni „pomiędzy” ze stanowiskami i z podejściami nam współczesnymi. Jednym z przykładów mogą być propozycje ruchów instytucjonalnych, o czym dalej.

Jak porządek wydobywa się z chaosu, czyli od nierównowagi do równowagi w dyskursie pedagogii instytucjonalnych

Ruchy (pedagogie) instytucjonalne sytuuje się w procesach transformacji i tam poszukuje się wyjaśnienia mechanizmów zmiany społecznej, przemian, przekształceń. Interpretując te zjawiska, badacze odwołują się do koncepcji dynamiki społeczeństwa, która pozwala stwierdzić, że relacje społeczne, strukturyzując się i dążąc do równowagi lub nierównowagi, same w sobie są dynamiczne. Jedną z najbardziej znaczących rozpraw, które podejmują to zagadnienie, jest praca Georges’a Balandiera⁵¹ *Le Désordre* [Nieporządek]. Jej autor w swojej propozycji stworzenia nauki o chaosie (*chaosologie*) wskazuje na mechanizmy możliwego przekształcania nieporządku w porządek. Przyjęcie założenia, że brak równowagi, bezładny proces może być źródłem porządku i powstania nowych, zbliżonych struktur oraz że chaos w wyniku cyklu spiralnego – ruchu wahadłowego prowadzi do porządku, który z kolei rodzi nowe formy chaosu, jest bardzo atrakcyjne rów-

⁴⁷ F. Znanięcki: „Humanizm i poznanie” i inne pisma filozoficzne..., s. 512.

⁴⁸ Ibidem.

⁴⁹ Ibidem, s. 625.

⁵⁰ Ibidem, s. 623.

⁵¹ G. Balandier: *Le désordre. Éloge du mouvement*. Fayard, Paris 1988.

niez dla poszukiwania uzasadnień i odniesień wielu nurtów pedagogii instytucjonalnych⁵². Pozwala także na większy dystans w ocenie przekształceń instytucjonalnych, w ocenie powodzeń i porażek osób zaangażowanych w zmianę.

Antynomia „porządek – nieporządek” przywołuje znaną antynomię „determinizm – indeterminizm”. Wydaje się jednak, że jest to nowe spojrzenie na fenomen determinizmu. Nieporządek generuje zaburzenia ładu, ale także nowe oczekiwania, które tworzą nowy porządek, chaos bowiem to „bogata mieszanina pełna egzotycznych przypraw i owoców o dziwnych kształtach”⁵³, a zarówno porządek, jak i nieporządek mają swoje prawa. Nie chodzi tu o radykalną opozycję tego, co jest, a co nie jest zdeterminowane, lecz o analizę tego, w jaki sposób to, co nieuporządkowane, może być uporządkowane. Jest więc pytanie o to, jak nieporządek dzięki swej dynamice i wpływowi może być twórcą porządku⁵⁴. Przyjęcie takiej hipotezy dynamiki życia społecznego w pewnym sensie sytuuje ruchy instytucjonalne, zwłaszcza te z intencją socjologiczną, na zewnątrz pola działania, w funkcji obserwatora przebiegu zdarzeń i analizowania wzajemnych relacji między nimi, jak również różnic. Równocześnie znaczenia nabiera kategoria czasu (także przestrzeni). Zmiany realizują się w określonym czasie, sytuacyjnie.

W koncepcji tej jej wymiar społeczny łączy się z wymiarem indywidualnym. Jest to więc propozycja postrzegania życia społecznego jeśli nie wielowymiarowo, to przynajmniej równoległe w skali jednostkowej i zbiorowej. Porządkowi, uporządkowaniu, łaadowi towarzyszy w sensie indywidualnym poczucie bezpieczeństwa. Prawa są jasne, stałe, rzeczywistość przejrzysta. Dążymy do ładu i porządku. Na skutek przypadkowych zdarzeń mogą jednak nastąpić modyfikacje tego stanu, które nadają zupełnie inną rangę chaosowi. Jest on wówczas postrzegany jako siła pozytywna, wprawdzie powodująca nieprzejrzystość rzeczywistości i wiążąca się z nią anomie, ale dynamizująca życie społeczne. Zmiana, stawanie się jest w tej koncepcji nieuniknionym dążeniem do niestabilności i w wymiarze indywidualnym zawsze wiąże się z zagrożeniem poczucia bezpieczeństwa. Odwołując się do tego założenia, wyjaśnia się między innymi niechęć jednostek do zmiany⁵⁵. Czynnikiem, który wyzwala aktywność, jest determinacja jednostek i ich

⁵² M. Lobrot: *La pédagogie institutionnelle. L'école vers autogestion*. Édition Gautthier-Villars, Paris 1972.

⁵³ G. Balandier: *Le désordre...* Jeśli nie podano inaczej, tłumaczenie fragmentów – E.M.H.

⁵⁴ Ibidem.

⁵⁵ R. Hess: *Le lycée au jour le jour. Ethnographie d'un établissement d'éducation*. Méridiens Klincksieck, Paris 1989.

przekonanie o konieczności zmiany. Wymiernym wskaźnikiem zmiany jest nierównowaga. Ona to wydobywa (nowy) porządek z chaosu. Tak, w dużym skrócie, przedstawia się koncepcja przejścia od ładu poprzez chaos i zmianę do nowego ładu. Nie chcąc nią majoryzować odczytania dzieła Znanięckiego, zainteresowanych czytelników odsyłam więc do pełniejszego opisu⁵⁶, gdzie prezentowane są różne nurty instytucjonalne, ilustrujące ich aplikację w edukacji i pracy socjalnej.

Dyskurs i praktyka pedagogii⁵⁷ instytucjonalnych wyłoniły się z konceptualnych propozycji pod nazwą ruchów instytucjonalnych, sytuując się w szerszych procesach transformacji i tam poszukując wyjaśnień mechanizmów zmiany społecznej, przemian, przekształceń oraz uzasadnień ich aplikacji, zwłaszcza w placówkach edukacyjnych. Podstawową kategorią analizy jest relacja społeczna stanowiąca przestrzeń międzyosobową, w której tworzy się instytucja⁵⁸. Charakterystyczną cechą tego związku (relacji) jest: dążenie do równowagi, zrównoważenie; ponowne poddanie nierównowadze. Tym samym relacje społeczne same w sobie są dynamiczne, co ma istotne znaczenie zarówno dla doboru narzędzi ich analizy w danym usytuowaniu społecznym, jak i dla antycypowania ich przyszłych konfiguracji i rozwoju.

Jednym z przykładów wpływu tego dyskursu na praktykę edukacyjną jest procesualne rozumienie mediacji⁵⁹ i jej szczególne falowanie od zerwania do łączenia, poprzez kolejne zerwania do rekonstrukcji więzi, które na ogół nie układają się linearnie, a raczej sinusoidalnie. Inaczej mówiąc, postępowanie mediacyjne może być wielorako zorientowane,

⁵⁶ E. Marynowicz-Hetka: *Pedagogika społeczna. Podręcznik akademicki...*, s. 265-299.

⁵⁷ Warto wyjaśnić, że w kulturze języka francuskiego i w dyskursie nauk o wychowaniu w tym języku to, co określa się przymiotnikiem „pedagogiczne”, i to, do czego dodaje się w formie rzeczownika „pedagogie”, określając dalszy ciąg frazy, należy odczytywać jako wskazanie poszukiwania rozwiązań praktycznych, aplikacji przesłanek koncepcyjnych. Wyłonienie się pedagogii instytucjonalnych z ruchów instytucjonalnych jest tu dobrym przykładem tych związków semantycznych.

⁵⁸ Nie miejsce tutaj dla szczegółowych wyjaśnień pojmowania kategorii instytucji w koncepcjach ruchów/pedagogii instytucjonalnych, ale niezbędne jest przypomnienie, że instytucję ujmuje się jako fenomen, który nie istnieje jedynie w sensie realnym, lecz również może być stanem wyobrażonym i symbolicznym. Dopiero wzajemne powiązanie w każdym organizmie tego, co realne, z tym, co wyobrażone i symboliczne, pokazuje bogactwo życia oraz umożliwia pełniejsze zrozumienie zachowań jednostek. Por. C. Castoriadis: *L'Institution imaginaire de la société*. Seuil, Paris 1975.

⁵⁹ F. Imbert: *Vers une clinique pédagogique. Un itinéraire en science de l'éducation*. Matrice, Vigneux 1992.

nie jedynie – jak myślelibyśmy schematycznie – na łączenie, które wyraża się w wypełnianiu, uzupełnianiu, spełnianiu, ale nierzadko najpierw zorientowane jest na rozłączanie (zerwanie i nieciągłość). Dopiero po tych aktach spełnienia może tworzyć się przestrzeń dla nowego otwarcia w relacjach, zmierzających do równoważności i ponownego łączenia dla realizacji wspólnych celów. Nasylenie tej aktywności walorami symbolicznymi może jednak paradoksalnie stanowić swego rodzaju „pułapkę symboliczną”⁶⁰. Siła stosowania tak nasyconego symboliką podejścia zależy będzie od sposobu jej spożytkowania w orientowaniu aktywności. Świadomość tych walorów może być znacząca dla podejmowania aktywności tak właśnie zorientowanej.

Kontynuacje: myśląc transformacje

Traktuję ten tekst jako efekt pracy analitycznej nad zgłębianiem myśli Znanięckiego ukierunkowanym przez Lecha Witkowskiego poprzez jej interpretacje oraz odniesienia do własnych zasobów wieloletniego namysłu nad aktywnością w polu praktyki i obecnymi tam procesami transformacyjnymi, które w myśli Radlińskiej formułowane są jako „przekształcanie środowiska w imię ideału, jego siłami”. Odkrycie we wczesnej twórczości Znanięckiego tych potencjałów transformacyjnych zachęca do dalszych studiów oraz do relektury jego stanowiska w kluczowych kwestiach edukacyjnych, w tym do dyskusji ze stanowiskiem Heleny Radlińskiej, rozwijanym w numerze tematycznym poświęconym jej pokoleniu historycznemu⁶¹. To jest jednak zadanie do wykonania przez zespół interdyscyplinarny i interkulturowy, wymagające analitycznej pracy także nad tekstami źródłowymi obojga myślicieli oraz kontekstami społeczno-kulturowymi (europejskim i amerykańskim), które ich kształtowały, a w czasach ich aktywności były prawdopodobnie bardziej odległe niż obecnie.

Sygnalny wymiar tego tekstu nie upoważnia do konkludowania stanowisk, pomimo tego, że odnosi się wrażenie ich zbieżności. Dyskusja nad tą oscylacją porządek – nieporządek trwa i rozwija się, ostatnio ze sporą satysfakcją odkryłam ten nurt myślenia w pracach współczesnego myśliciela francuskiego François Julliena⁶², który jedną ze swych ostatnich książek zatytułował: *Rouvrir des possibles. Dé-coïncidence, un art d'opérer* [Ponownie otworzyć możliwości. De-koïncydencja, sztuka postępowania]. Przywołanie jej głównego przesłania może być trafnym

⁶⁰ Ibidem, s. 158.

⁶¹ „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne” 2022, T. 2 (15)...

⁶² F. Jullien: *Rouvrir des possibles*...

zakończeniem tego etapu myślenia nad omawianym tu zagadnieniem, ponieważ przesłanie to ma potencjał rozwojowy i zachęca do ponownego poszukiwania możliwości sprzyjających zmianie tworzącej nowy porządek. Autor tak je formułuje: „De-koincydencja będzie więc oznaczać to, że poprzez odchylenie od nabytej zgodności/adekwatności, spowodowane niezadowolaniem z tego muru normalności, odkrywają się nowe możliwości, dotąd niebrane pod uwagę. Zgodność niszczy się, z uwagi sam fakt jej adekwatności, wprowadzając przyjemność, ale ograniczający i uprzedmiotawiający i już niewznawiający niczego nowego. Tego nieustannie doświadczamy. Już sam [termin - E.M.H.] »żyć« w najbliższym i najbardziej wewnętrznym znaczeniu oznacza niezgodę. Naprawdę żyję, nieustannie zmagając się z koincydencją, która zupełnie niepostrzeżenie opanowała moje życie i pogrąża mnie w nim. Inaczej mówiąc, o tyle dzisiaj żyję, jestem bytem żyjącym [vi-vant], o ile zaprzeczyłem [dé-coïncide] mojemu wczorajszemu dniu, temu, co utrwaliło się w moim życiu, w jego normalności i skostniało w swej adekwatności. Jak to się mówi, w swym »przyzwyczajeniu«, w życiu, które już naprawdę nie żyje, inaczej mówiąc: istnieje, w nie-życiu”⁶³.

Niech ten cytat stanowi zapowiedź kontynuacji namysłu nad rozważanymi tu zagadnieniami i przejście do ponownego otwarcia możliwości.

Bibliografia

- Bachelard G.: *Kształtowanie umysłu naukowego. Przyczynek do psychoanalizy wiedzy obiektywnej*. Przeł. i posł. opatrzył D. Leszczyński. Słowo/Obraz Terytoria, Gdańsk 2002.
- Balandier G.: *Le désordre. Éloge du mouvement*. Fayard, Paris 1988.
- Barbier J.M.: *Leksykon analizy aktywności. Konceptualizacje zwyczajowych pojęć*. Przekł. i oprac. E. Marynowicz-Hetka. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016.
- Barbier J.M.: *Penser en termes de transformations conjointes*. Innovation Pédagogique et „Transition”, 22.04.2022, <https://www.innovation-pedagogique.fr/article11987.html> [dostęp: 26.04.2022].
- Barbier J.M., Marynowicz-Hetka E.: „Myśląc transformację” - wprowadzenie w problematykę. „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne” 2021, nr 2 (13), s. 15-19. <https://doi.org/10.18778/2450-4491.13.02>.
- Braudel F.: *Les Écrits de Fernand Braudel*. Vol. 2: *Les Ambitions de l'histoire*. De Fallois, Paris 1997.

⁶³ Ibidem, s. 25.

- Braudel F.: *Historia i trwanie*. Tłum. B. Geremek, W. Kula. Czytelnik, Warszawa 1999.
- Castoriadis C.: *L'Institution imaginaire de la société*. Seuil, Paris 1975.
- Hess R.: *Le lycée au jour le jour. Ethnographie d'un établissement d'éducation*. Méridiens Klincksieck, Paris 1989.
- Imbert F.: *Vers une clinique pédagogique. Un itinéraire en science de l'éducation*. Matrice, Vigneux 1992.
- Jullien F.: *Ponownie otworzyć możliwości: de-koincydencja i kolejne życie. Wybór tekstów*. Przekł. i oprac. E. Marynowicz-Hetka. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź (w druku).
- Jullien F.: *Rouvrir des possibles. Dé-coïncidence, un art d'opérer*. Édition L'observatoire, Paris 2023.
- Jullien F.: *Les transformations silencieuses*. Grasset&Fasquelle, Paris 2009.
- Lobrot M.: *La pédagogie institutionnelle. L'école vers autogestion*. Édition Gautthier-Villars, Paris 1972.
- Marynowicz-Hetka E.: *Pedagogika społeczna. Podręcznik akademicki*. T. 1. [Wykład]. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.
- Marynowicz-Hetka E.: *Pedagogika społeczna. Pojmowanie aktywności w polu praktyki*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2019.
- Marynowicz-Hetka E.: *Pokolenie historyczne: wyłanianie społeczno-pedagogicznej ramy epistemologicznej*. „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne” 2022, nr 2 (15), s. 15-37. <https://doi.org/10.18778/2450-4491.15.02>.
- „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne” 2021, T. 2 (13): *Myśląc transformacje*. Red. nauk. J.M. Barbier, E. Marynowicz-Hetka. <https://czasopismo.naukiowychowaniu.uni.lodz.pl/resources/html/articlesList?issueId=14280> [dostęp: 15.05.2023].
- „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne” 2022, T. 2 (15): *Helena Radlińska i jej pokolenie historyczne*. Red. nauk. I. Kamińska-Jatczak, J. Sosnowska. <https://czasopismo.naukiowychowaniu.uni.lodz.pl/resources/html/articlesList?issueId=14778> [dostęp: 15.05.2023].
- Nawroczyński B.: *Życie duchowe. Zarys filozofii kultury*. Księgarnia Wydawnicza F. Pieczętkowski i S-ka, Kraków-Warszawa 1947.
- Witkowski L.: *Przełom dwoistości w pedagogice polskiej. Historia, teoria, krytyka*. Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2013.
- Witkowski L.: *Uroszczenia i transaktualność w humanistyce. Florian Znaniecki: dziedzictwo idei i jego pęknięcia*. Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2022.
- Znaniecki F.: *„Humanizm i poznanie” i inne pisma filozoficzne. Rzeczywistość kulturową przeł. oraz całość druku przygotował J. Wocial*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1991.